

Sygn. akt I C 605/18 upr.

S., dnia 22 sierpnia 2018 roku

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Rejonowy w Szczytnie, I Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący: ASR Marcin Borodziuk

Protokolant: st. sekr. sąd. Dorota Parzych

po rozpoznaniu w Szczytnie w dniu 22 sierpnia 2018 roku na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W.

przeciwko A. K.

o zapłatę

oddala powództwo w całości.

Sygn. akt I C 605/18 upr.

UZASADNIENIE

wyroku zaocznego z dnia 22 sierpnia 2018 roku

Powód (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanej A. K. kwoty 95,37 złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od daty wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu wskazał, że dochodzi zapłaty jako cesjonariusz wierzytelności (...) Bank p.l.c., wynikającej z umowy pożyczki z dnia 15 czerwca 2015 roku o nr (...). Podniósł, że jego roszczenie stało się wymagalne w dniu 30 czerwca 2015 r., tj. w dniu następującym po dniu, w którym cała kwota pożyczki zgodnie z umową miała zostać zapłacona na rzecz wierzyciela pierwotnego.

Pozwana, choć odpis pozwu i zawiadomienie o terminie wyznaczonym na rozprawę zostały jej skutecznie doręczone, nie stawiała się, nie domagała się rozpoznania sprawy w jej nieobecności, ani też nie zajęła stanowiska w sprawie ustnie lub na piśmie.

Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia:

W dniu 9 czerwca 2014 r. A. K. zawarła z (...) Bank (...) umowę ramową pożyczki o nr (...). Umowa ta została zawarta na okres 3 lat. Zgodnie z ust. 5 umowy dokumenty dotyczące każdej udzielonej pożyczki objętej umową ramową (włącznie z udzieleniem pożyczki, formularzami zapłaty i innymi) stanowią, w celu uniknięcia wątpliwości, integralną część umowy. Na podstawie ust. 8-14 tej umowy A. K. z dniem jej zawarcia udzieliła pożyczki w kwocie 400 złotych, na 15 dni, z obowiązkiem uiszczenia opłaty administracyjnej w kwocie 100 złotych.

(dowód: umowa pożyczki z 9 czerwca 2014 r., k. 18-20)

Na podstawie umowy przelewu z dnia 29 marca 2017 r. (...) Bank p.l.c. dokonał przelewu wierzytelności na rzecz D. Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W.. Wśród przenoszonych

wierzytelności została wymieniona wierzytelność wobec A. K. wynikająca z umowy pożyczki nr (...), na kwotę 400 złotych, wypłaconą w dniu 15 czerwca 2015 roku, udzieloną na okres 15 dni, niespłaconą do kwoty 200 złotych.

(dowód: umowa przelewu z 29 marca 2017 r., k. 36-40v, wyciąg z załącznika do tej umowy, k. 16)

Następnie umową z dnia 29 września 2017 r. (...) w W. dokonał przelewu wierzytelności na rzecz powoda. W załączniku do tej umowy wymieniona została wierzytelność wobec A. K. wynikająca z wymienionej wyżej umowy pożyczki nr (...), udzieloną na okres 15 dni, niespłaconą do kwoty 153,31 złotych.

(dowód: umowa przelewu z 29 września 2017 r., k. 27-28)

Dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie Sąd oparł się na dokumentach prywatnych złożonych przez powoda, których autentyczność nie budziła wątpliwości. Kwestia ta nie była przedmiotem zarzutów strony pozwanej, która nie zajęła stanowiska w sprawie. Także z urzędu Sąd nie dostrzega jakichkolwiek okoliczności, które mogłyby podważyć pochodzenie tych dokumentów od wymienionych w nich osób.

Należy mieć jednak na uwadze, że stosownie do treści art. 245 kodeksu postępowania cywilnego, dokument prywatny sporządzony w formie pisemnej albo elektronicznej stanowi dowód wyłącznie tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Dlatego też nie stwierdzenie przez Sąd podstaw do podważenia domniemania autentyczności i prawdziwości pochodzenia dokumentów nie implikuje prawdziwości twierdzeń, które są w nich zawarte (tj. ich merytorycznej treści).

Wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku:

Powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Orzekanie w warunkach rozprawy zaocznej oznacza możliwość uznania twierdzeń powoda za prawdziwe, choćby nie przedłożył żadnych dowodów. Jednakże Sąd każdorazowo ma obowiązek ustosunkowania się do twierdzeń powoda z punktu widzenia ich zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy, a przepis art. 339 § 2 k.p.c. nie zwalnia sądu orzekającego od obowiązku rozważenia, czy oświadczenia te uzasadniają należycie i w całości żądania pozwu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1998 roku, sygn. akt I CKU 85/98).

W niniejszej sprawie poprzestanie na podzieleniu twierdzeń o faktach zawartych w pismach procesowych powoda nie było możliwe. Powód nad wyraz lakonicznie odniósł się do treści umowy, jaka miała łączyć pozwaną z wierzycielem pierwotnym. Zwraca uwagę, że powód powoływał się w pozwie na umowę pożyczki z dnia 15 czerwca 2015 r., nie wskazując aby była częścią szerszej umowy ramowej. Jednocześnie wraz z pozwem przedłożył umowę pożyczki z dnia 9 czerwca 2014 roku. Okoliczność ta wywołuje wątpliwości co do tego, na podstawie której umowy (wymienionej w pozwie czy dołączonej do niego) pozwanej została udzielona pożyczka w kwocie 400 złotych.

W tej sytuacji Sąd przeprowadził postępowanie dowodowe, z odwołaniem się do ogólnych reguł dotyczących ciężaru dowodu w procesie.

Stosownie do treści art. 6 k.c., znajdującego swoje proceduralne odzwierciedlenie w art. 232 k.p.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która wywodzi z niego skutki prawne. W realiach niniejszej sprawy to powód był obowiązany do przedłożenia dowodów, które wykazywać będą fakt przysługiwania mu od pozwanego żądanej należności we wskazanej w pozwie wysokości.

Powód nie złożył umowy pożyczki z dnia 15 czerwca 2015 r. o nr (...) ani jakiegokolwiek dowodu zawarcia takiej umowy przez pozwaną z pierwotnym wierzycielem. Fakt zawarcia takiej umowy należało więc uznać za niewskazany.

Powód dołączył do pozwu jedynie umowę pożyczki z dnia 9 czerwca 2014 r., zawartą przez pozwaną, która dotyczy takiej samej kwoty pożyczki, jak miało to mieć miejsce w przypadku umowy z 15 czerwca 2015 r. (co wynika z załączników do umów przelewu). Sąd nie miał podstaw do zasądzenia dochodzonej pozwem kwoty na podstawie

umowy o innej dacie i odmiennym oznaczeniu numerycznym, skoro powód nie wskazał jej jako podstawy swojego roszczenia. Byłoby to bowiem wyjście poza granice żądania w rozumieniu art. 321 § 1 k.p.c.

Nawet gdyby przyjąć, że powód jedynie omyłkowo powołał się na umowę o innej dacie i numerze, niż złożona z pozwem (co należy wykluczyć mając na uwadze treść załączników do umów przelewu), jego powództwo byłoby bezzasadne.

Jak wynika z art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej (a taką jest działalność bankowa) wynosi trzy lata. Bieg tak liczonego terminu przedawnienia rozpoczyna się z kolei, jak stanowi o tym art. 120 § 1 k.c., od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, a jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie.

Zgodnie z treścią dodanego przez art. 1 pkt 1 cytowanej ustawy przepisu art. 117 § 2¹ k.c., po upływie terminu przedawnienia nie można domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi. Stosownie do treści art. 5 ust. 1, do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych stosuje się od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy przepisy ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą. Roszczenia przedawnione przysługujące przeciwko konsumentowi, co do których do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy nie podniesiono zarzutu przedawnienia, podlegają z tym dniem skutkom przedawnienia określonym w ustawie zmienianej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą (art. 5 ust. 4 ustawy).

Mając na uwadze datę wymagalności wynikającą z umowy z dnia 9 czerwca 2014 r., tj. 25 czerwca 2014 r. (umowa zawarta na 15 dni) przy jednoczesnym braku wskazania na jakiegokolwiek okoliczności powodujące zawieszenie lub przerwę biegu przedawnienia, należy uznać że roszczenie wynikające z umowy z 9 czerwca 2014 r., uległo przedawnieniu w całości. Mając na uwadze, że roszczenie to wynika z działalności gospodarczej poprzednika powoda, uległo ono przedawnieniu z upływem trzech lat od daty wymagalności, najpóźniej z dniem 25 czerwca 2017 roku (a zatem przed wniesieniem pozwu w niniejszej sprawie). Wobec tego na podstawie powołanego art. 5 ust. 4 ustawy z 13 kwietnia 2018 oraz art. 117 § 2¹ k.c. doszło do przedawnienia roszczenia, a strona pozwana nie musi podnosić w tym zakresie żadnego zarzutu.

Powód nie przedstawił dowodów, ani nawet nie powoływał się na zdarzenia, w wyniku których miałyby dojść do przerwania biegu przedawnienia.

Wobec powyższego powództwo podlegało oddaleniu w całości.